

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnym numerem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawek gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopiśm w Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja. Kłękiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 262.

**Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!**

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 tam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-tam. w wiadomościach potocznych 50 gr. na pierwszej str. 60 gr. Rabatu udziela się przy osiemnastu ogłoszeniach. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym dochodzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie niżej ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 41

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 7 kwietnia 1934 r.

Rok XIII.

Błogosławieństwo wszystkim na całe życie w całym kraju

PIELGRZYMKI POLSKA U OJCA ŚW.

RZYM. Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji POLAKÓW, zamieszkałych w Rzymie oraz pielgrzymów polskich zarówno sowieckich, jak i duchownych, którzy w liczbie kilkuset przybyli do Watykanu w związku z uroczystościami wielkanocnymi i zakończeniem Roku Świętego.

AUDJENCJA ODBYŁA SIĘ W WIELKIEJ SALI KSIĄŻĘCEJ I MIAŁA CHARAKTER BARDZO UROCZYSTY.

Ojciec święty w otoczeniu swej świty oraz w towarzystwie księdza Prymasa Polski kardynała Hlonda i ambasadora R. P. przy Stolicy Apostolskiej Skrzyńskiego obszedł szeregi wiernych dając im do ucałowania pierścien.

Wielu z obecnych zostało przedstawionych Papieżowi przez Księdza Prymasa. Następnie Ojciec św. zasiadł na tronie. Po prawej stronie Ojca św. zajął miejsce Ks. Kardynał Prymas Hlond, a po lewej ambasador Skrzyński. Z kolei nastąpiło 25 minutowe przemówienie Papieża, który powitał pielgrzymów polskich słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, wypowiedzianymi po polsku, na co zebrani chórem odpowiedzieli: „Na wieki wieków

amen”, poczem rozległy się gromkie okłaski i okrzyki NA CZĘŚĆ OJCA ŚW.: „NIECH ŻYJE”.

Ojciec św. w swym przemówieniu podkreślił, że wita obecnych jako reprezentujących wszystkie dzielnice tak drogiej Mu Polski, a nawiązawszy do ostatnich uroczystości kościelnych i kanonizacji Jana Bosco, życzył zebrany, aby prowadzili pełne i bogate życie chrześcijańskie. Następnie Ojciec św. powitał przedstawi. Akcji Kat. oraz udzielił błogosławieństwa kapłanom i bi skupom polskim, oświadczając, że BŁOGOSŁAWI WSZYSTKICH NA CAŁE ŻYCIE W CAŁYM KRAJU.

Po przetłumaczeniu mowy Ojca św. wygłoszonej po włosku na język polski przez ks. Prymasa Hlonda, Ojciec św. wstał i udzielił błogosławieństwa zebranym żegnając pielgrzymkę polską słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, na co znów odpowiedzieli: „Na wieki wieków amen”.

Opuszczającego salę księżką Ojca św. żegnały gromkie okłaski oraz okrzyki „Niech żyje”. Pielgrzymi polscy otrzymali od Ojca św. upominki w postaci medalionów, przedstawiających wizerunek św. Jana Bosco.

Niemcy nie zgodzą się na 150 tys. żołnierzy

JESZCZE JEDEN WYWIAD HITLERA.

Berlin. Kanclerz Hitler udzielił berlińskiemu przedstawicielowi „Associated Press” wywiadu, w którym m. in. wypowiedział się jako bezwzględny zwolennik rozmów „w cztery oczy” z przywódcami „ważnych narodów”. — Kanclerz oświadczył, że otwarcie mówi, co Niemcy gotowe są uczynić. Żądania stawiane przez nie znajdują się w granicach, podyktowanych przez konieczności.

Pod żadnym warunkiem Niemcy nie poddadzą się dyktatowi. Uznając obecny kurs polityki za odpowiedni dla interesów narodu niemieckiego, Hitler jest gotów wytrwać przy nim bez względu na następstwa.

Nigdy jednak nie zgodzi się na to, aby oficjalnie przyjąć 150,000 żołnierza jako wystarczające efektywy Reichswehry, a potajemnie uzbroić drugie tyle. Gdyby świat zechciał się rozbroić, Niemcy oddałyby swe siły na cele wewnętrznej pracy produktywnej. Jednakże jako odpowiedzialny mąż stanu kanclerz nie może dopuścić do tego, aby Niemcy znalazły się w sytuacji, umożliwiającej któremuś z sąsiadów napad, względnie podjęcie wojny prewencyjnej.

Tylko z tego powodu Niemcy żądają armji, odpowiadającej wymaganiom ich własnej obrony.

NIE NABYWAĆ KWITÓW POŻYCZKI NARODOWEJ.

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej ostrzega przed nabywaniem przez osoby trzecie kwitów na Pożyczkę Narodową, wydanych subskrybentom, którzy uiszcili już w całości zadeklarowaną sumę.

Obligacje Pożyczki Narodowej, jako papier imienny, wydawane będą jedynie osobom, na których nazwisko subskrypcja została dokonana.

TAJEMNICZY SKŁAD DYNAMITU.

Londyn. Podczas rewizji dokonanej w Singapurze w dzielnicy chińskiej policja wykryła olbrzymi skład dynamitu. Aresztowano 2 chińczyków. Ilość dynamitu, jaką u nich znaleziono, była wystarczająca, by wysadzić w powietrze całe Singapur.

Władze policyjne przypuszczają, iż ładunki dynamitowe skradziono w kapieniomach.

Przeszło 3 tysiące Polaków wysiedlono z Czechosłowacji

Cieszyn. Liczba osób wysiedlonych z Czechosłowacji do Polski, które przeszły przez punkt graniczny Cieszyn, przedstawia się następująco: w r. 1924 wysiedlono 235 osób, w roku 1925 — 196, w roku 1926 — 223, w roku 1927 — 222, w roku 1928 — 188, w roku 1929 — 216, w roku 1930 — 247, w roku 1931 — 323, w roku 1932 — 446, w roku 1933 — 631, w roku 1934 — od dnia 1 stycznia do 26 marca wysiedlono 118 osób. Razem 3045 osób.

Cieszyn. Do granicy polskiej w Cieszynie odstawili władze czeskie na wozie 60-letniego obywatela polskiego Moskałę ze wsi Brennej. Moskała w ciągu 20 lat pracował jako robotnik w hutach żelaznych w Witkowicach, a obecnie został z powodu niezdolności do pracy zwolniony i odstawiony do granicy polskiej skąd na swym wozie udał się do rodzinnej wsi Brenna na Śląsku.

Wysiedlenie starego robotnika polskiego wywołało wśród ludności cieszynskiej powszechne oburzenie.

Wielka afera w Kijowie

ARESztOWANIE KILKASET OSÓB.

Moskwa. W Kijowskiej sieci handlowej wykryto olbrzymie nadużycie spekulacyjne towarami i żywnością, przeznaczoną dla robotników, łapownictwo i ukrywanie powyższych przestępstw przez przełożonych. Aresztowano kilkaset osób, które niebawem staną przed sądem.

Zmieniono całe kierownictwo, wyznaczając na wyższe stanowiska kijowskiej sieci handlowej 100 wypróbowanych komunistów, a na niższe 400 członków Związku Młodzieży Komunistycznej.

TRZĘSIENIE ZIEMI W MAŁOPOLSCE.

Lwów. W kilku miejscowościach na terenie woj. tarnopolskiego dało się odczuć w dniu 29 marca około godziny 21-szej lekkie trzęsienie ziemi.

W mieście Tarnopolu trzęsienie powtórzyło się kilkakrotnie w krótkich odstępach czasu, nie wywołało jednak żadnych szkód. Jak wiadomo w tym dniu silne trzęsienie ziemi nawiedziło Rumunję i południową Ukrainę.

WSTRZĄSAJĄCE SAMOBÓJSTWO DWÓCH BRACI.

Piotrków. Koło toru kolejowego za stacją Baby znaleziono zwłoki 2-ech młodych mężczyzn, z których jeden miał w ręku rewolwer. Jak ustalono, byli to Leon i Józef bracia Wędzonkowie. Przy zwłokach znaleziono list w którym bracia donoszą swoim rodzicom, że postanowili wspólnie odebrać sobie życie.

Dotychczas nie ustalono przyczyn samobójstwa. Jeden z braci był posługaczem szpitalnym, drugi terminatorem piekarskim. Mieszkałi przy rodzicach.

POŻAR MALOWNICZEGO WIATRKA.

Jastrzębia Góra. Znany z licznych reprodukcji fotograficznych jak również prac polskich marynistów wiatrak, pod przyładkiem Rozewskim, własność p. Otrąbka, zniszczony został przez pożar.

Wiatrak stanowił prawdziwą ozdobę tej części wybrzeża polskiego i wielką atrakcją pejzażową dla artystów-malarzy z całej Polski.

Ile Gdańsk ma ludności?

Gdańsk. Najnowsza statystyka ludnościowa miasta Gdańska z przedmieściami wykazuje obecnie ćwierć miliona mieszkańców, dokładnie 256.403, w tem 119.420 mężczyzn i 136.983 kobiet.

Najludniejszym przedmieściem jest Wrzeszcz — Langfuhr liczącem 53.059 mieszkańców.

Dar dla ks. Michała

Bukareszt. Wojskowe Lotnictwo Polskie ofiarowało w darze rumuńskiemu następcy tronu, wielkiemu księciu Michałowi model polskiego samolotu myśliwskiego PZL, wykonany z całą dokładnością w Polskich Zakładach Lotniczych w skali 1/10 naturalnej wielkości.

Dar ten, który wzbudził żywe zainteresowanie młodego księcia, wręczył mu polski attaché wojskowy w Bukareszcie płk. dypl. J. Kowalewski na specjalnej audjencji w obecności rumuńskiego podsekretarza stanu dla lotnictwa p. Irimescu.

Spadek bezrobocia

Warszawa. Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w państwowych i komunalnych urzędach pośrednictwa pracy spadła w porównaniu z tygodniem ub. o 6.033 osób.

Romantyczny ślub w rodzinie króla Szwecji

W ŻYLACH MAŁŻONKI KS. SIGVARDA PŁYNIE KREW POLSKA. —

Nader popularny, rozchodzący się w tysiącach egzemplarzy tygodnik szwedzki „Vecko-Journalen” podaje ciekawe szczegóły ślubu wnuka króla szwedzkiego Gustawa, księcia Upplandu - Sigvarda, z panną Eryką Patzek (dawniej Paćzek), pochodzącą ze sfery wysoce nie arystokratycznej, gdyż *teść księcia szwedzkiego jest byłym terminatorem rzeźnika, teściowa zaś przed zamążpójściem była kucharką w Poznaniu.*

Korespondent „Vecko - Journalen” uzyskał wywiad u teściów b. księcia Sigvarda. Patzek senior zaczął rozmowę od zapewnienia, że *małżeństwo jego córki z księciem szwedzkim przysporzyło mu wiele żartów.*

Dom będący własnością rodziny Patzek, znajduje się w skromnej dzielnicy Berlina. — Wszystko co rodzina posiada pnie złożył wizytę i przedstawił się jej rodzicom jako Holger.

Panna Patzek miała wielu starających się o jej rękę. Panu Patzek Holger bardzo się spodobał. Przez pół roku rodzina Patzek nie wiedziała o królewskim pochodzeniu Holgera i gdy po upływie tego czasu córka zwierzyła się matce z tajemnicy, pani Patzek była ogromnie zmartwiona, gdyż przeczuwała jakie trudności wyłonią się dla młodej pary.

Obecnie, po ślubie, p. Patzek oddał

zostało zdobyte dzięki intensywnej pracy Patzka, który rozpoczął od wynajmowania straganów na targu. Po wojnie Patzek robił interesy z magistratem.

Patzek pochodzi z małej wioski na Górnym Śląsku, Brinnitz, i jest synem chłopca. Do Berlina dostał się jako poborowy, celem odbycia służby wojskowej. W okresie tym postanowił nie wracać na wieś. Wstąpił na służbę jako terminator u rzeźnika. *Ożenił się z Polką z Poznania.* Obecnie po trzydziestoletnim pobycie w Berlinie, pani Patzek jeszcze się nie nauczyła mówić poprawnie po niemiecku. Tak więc w żylach małżonki ks. Sigvarda płynie krew polska. —

Księża poznała panna Eryka rok temu. Po poznanu swej obecnej żony, — księża często telefonował do niej, następną parę do dyspozycji cztery pokoje w swej willi w Globow. Dwa z nich są dotychczas nieumeblowane, gdyż księża pragnie je sam urządzić, pozatem sprowadza niektóre własne meble ze Szwecji. W chwili obecnej młoda para znajduje się w podróży poślubnej na Riwierze. Pieniędzy na podróż otrzymała młoda para od p. Patzka. Po powrocie księża Sigvard spodziewa się otrzymać posadę reżysera filmowego w wytwórni „Ufa”. M. G.

Skróty

Wymiana więźniów politycznych między Polską a Litwą nastąpi z końcem bież. miesiąca. Wymienionych będzie około 80 więźniów.

* * *
W chińskiej prowincji Kupej panujący tam straszny głód powoduje masowe ludożerstwo.

Z całej Polski

— BLIŻNO pow. Grudziądz. (Zaginął chłopiec). W dniu 25 marca br. wyszedł z domu i dotychczas nie dał o sobie żadnego znaku życia 11-letni Karol, syn państwa Ricków, zam. w Bliźnie

pod Grudziądzem. Karol upośledzony na mowie, ubrany był w brązowe ubranie, jasną czapkę, czarne pończochy i drewniane pantofle.

— TORUŃ. (Parcelacja w r. 1935). Rozporządzeniem Rady Ministrów ustalony został plan reformy rolnej w roku 1935. W województwie pomorskim rozparcelowane będzie 4500 hektarów gruntów państwowych i gruntów prywatnych.

— POLSKIE WEGROWO. (Samobójstwo) Onegdaj powiesił się w polnej stodole 19-letni Czesław Tadeuszak, bezrobotny, bez stałego miejsca zamieszkania.

— CZĘSTOCHOWA. (Zatruli się denaturatem). W Częstochowie podczas ubiegłych świąt wydarzyło się kilka wypadków zatrucia denaturatem.

— HRUBIESZÓW. (Pod oknem narzeczonej popełnił samobójstwo). We wsi Karolów popełnił samobójstwo pod oknem narzeczonej — nauczycielki 28-letni Malec. Powodem tego rozpaczliwego kroku była nieszczęśliwa miłość.

— ZAŁOSIEC. (Kto zamordował?) Na osobie St. Rudakiewicza popełniono straszne morderstwo. Rudakiewicza znaleziono porąbanego siekierą w piwnicy jego narzeczonej.

— WIENIEC pow. Włocławek. (Tragedja mężatki). Pod nieobecność domowników targnęła się na życie młoda mężatka Kiesel, używając srodka trującego. Mimo natychmiastowej pomocy Kieselowa zmarła. Osierociła ona dwoje nieletnich dzieci. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

— WILNO. (Powiesił ojca). We wsi Podstaw Jerzy Starzyński podczas kłótni ze swoim 90-letnim ojcem, — schwycił go i powiesił na belce. Po tym strasznym czynie zgłosił się ojciecójca sam na policję.

— ZAMOŚĆ. (Rozszarpany przez granat). Mieszkaniec wsi Zamość, powiatu wilejskiego, Julian Augustynowicz, rozbiierając znaleziony stary, z czasów wojennych granat, spowodował wybuch, w skutkach którego poniósł śmierć. —

— JAŻWINÓW. pow. Kolno. (Napad bandycki). Onegdaj w nocy weszło dwóch zamaskowanych bandytów do mieszkania Golińskich, żądając pieniędzy. Gdy kobieta stawiała opór — wpełnęli ją związaną do piwnicy skąd rano wyciągnęli ją dzieci.

WYSTAWA W CZĘSTOCHOWIE.

W okresie 8—22 kwietnia br. otwarta będzie w Częstochowie ciekawie zapowiadająca się wystawa Książki Polskiej połączona z wystawą regionalną. Wystawa obejmuje działy następujące: ogólny; grafikę, malarstwa i rzeźbę; dokumenty i rękopisy; fotografikę; dzienniki i czasopisma, książkę.

Przy wystawie funkcjonować będzie stałe czytelnia bieżących numerów dzienników i czasopism.

Protectorat nad wystawą objął p. premier Janusz Jędrzejewicz. W skład komitetu honorowego wchodzi, m. in. ks.

Biskup T. Kubina, wojewoda Paciorewski, gen. M. Dąbrowski, starosta Eustachewicz, płk. Stachewicz. Kuratorem wystawy jest Komisarz m. Częstochowy p. Jan Maćkiewicz.

Dzięki energii i zabiegliwości Komitetu Wykonawczego wystawy, na którego czele stoi p. Jadwiga Maćkiewiczowa, wystawa ma zapewnioną wielką ilość ciekawych eksponatów oraz dobrą organizację. To też osoby, które w wyższym okresie znajdują się w Częstochowie, lub też mieszkają w pobliżu tego miasta, powinny wykorzystać nadarzającą się okazję i zwiedzić tę ciekawą wystawę.

Radjoprogram

NIEDZIELA, 8 kwietnia br.

9,00 Cicha msza św. z Krakowa, 10,00 Transmisja Nabożeństwa Grecko-Katolickiego z Cerkwi Wołoskiej we Lwowie, 11,00 Muzyka popularna z płyt, 12,15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej, 14,00 Pogadanka dla gospodyń, 14,15 Przegląd rynków produktów rolnych, 14,30 Melodie i pieśni polskie, 15,00 Pogadanka pod tyt. „Dość niedbalstwa — weźmy się wreszcie za nasze sady”, 15,20 Koncert Zespołu Jazzowego, 16,00 Program dla dzieci, 16,30 Kwadrans słynnych artystów, 16,45 „Pogodki gorolskie łódzkie”, 17,00 „Ogród w oknie i na balkonie” 17,15 Koncert popularny muzyki polskiej, 18,00 Słuchowisko, 18,40 Piosenki w wykonaniu Igo Syma, 19,30 Radiotygodnik dla młodzieży, 19,50 Myśli wybrane, 19,25 Koncert popularny, 20,50 Dziennik wieczorny, 21,00 W afrykańskim Paryżu, 21,15 Na wesolej lwowskiej fali, 22,15 Wiadomości sportowe, 22,25 Muzyka taneczna:

PONIEDZIAŁEK, 9 kwietnia br.

7,00 Audycja poranna, 12,05 Muzyka popularna z płyt, 15,55 Koncert solistów, 16,40 Lekcja języka francuskiego, 13,55 Koncert muzyki lekkiej, 17,50 Skrzynka pocztowa rolnicza, 18,00 Ewidencja ludności a wybory do Rady Miejskiej w Warszawie, 18,20 Muzyka popularna i lekka z płyt, 19,40 Wiadomości sportowe, 19,47 Dziennik wieczorny, 20,00 Myśli wybrane, 20,02 Koncert muzyki lotewskiej, 21,00 Z dzieł myśli hinduskiej, 21,15 Koncert popularny 22,00 Muzyka taneczna z dancingu Adria. —

Z PODRÓŻY PO POWIECIE.

O bolączkach płuźnickich i o czemś jeszcze...

W wiejskim kościółku — Bolączki mieszkańców — Życie społeczne — I jeszcze coś...

Poniżej zamieszczamy pierwszy cykl reportażu z powiatu, pisany przez jednego z naszych współpracowników redakcyjnych, którego wysyłamy specjalnie do poszczególnych wiosek.

Przekonani aż nadto jesteśmy, że reportażże wzбудzą wśród szerszej rzeszy Czytelników wielkie zainteresowanie.

Redakcja.

I.

W drugie Święto Wielkiejnocy rano wbrałem się poraz pierwszy w tym roku na wędrowną po powiecie.

Ranek śliczny wlewa w duszę wiele optymistycznych myśli, tembardziej, że po drodze za Makswałdem zauważyłem parę bociaków, spokojnie siedzących w swem gnieździe. Potrząsnąłem, tak jak dawniej, od maleńkości niezbyt „grubymi pieniędzmi”.

Szosa wolna, więc samochód jedzie w odpowiednim tempie. Jeszcze chwila a przed nami wyłania się śliczna panorama Płuźnicy.

Z dala widać stojący na wzgórzu wiekowy kościółek parafjalny, tuż przed nim — blyszczące fale mądrego jeziora Wietrzno.

Wjeżdżamy do wioski.

Pierwsze kroki zwróciłem do kościoła...

Nabożeństwo. Lud przy wtórze dość potężnych jak na płuźnicki kościółek organów śpiewa przepiękne pieśni.

Tu, przy tym kościółku, przy tym wiejskim ludzie tak dobrze i miło. Snują się w głowie

różne refleksje. Zdawało mi się, że Zmartwychwstały Chrystus przygarnął wszystkich pod swe opiekuńcze serce i zsyła na lud ten ojcowskie błogosławieństwo... Koło mnie siedzi w ławce jakaś staruszka. Po twarzy jej poranej bródzami, spływały łzy...

Dlaczego?

Nie dowiedziałem się. Lecz staruszka musiała przeżyć jakąś tragedję i skarżyła się na swój los przed Chrystusem. A może płakała ze szczęścia? — że On dozwolił dożyć jej Zmartwychwstania Pańskiego?

Chciałem się jej spytać dlaczego płakała — lecz nie znalazłem jej w tłumie wychodzących z kościoła. Szkoda. Kiedy wróciłem do kościoła — cisza zalegała. — Przerzywały ją świergotem ptaszki, siedzące na drzewach cementarnych.

Z kolei rozpoczynam „odwiedzanie” poważniejszych obywateli Płuźnicy.

I cóż od nich się dowiaduję?

Czytelnik z pewnością pomyśli, że skarżyli się na kryzys, biedę? Nie! To mnie początkowo ucieszyło — (przecież dziś wszyscy narzekają!) Coprawda w Płuźnicy jest wielu bogatszych gospodarzy. Mieliby się oni dobrze, gdyby nie „ale”.

Największą bolączką ludności płuźnickiej, to dwie istniejące spółdzielnie: elektryfikacyjna i mleczarska. Rada Nadzorcza i Zarząd tych Spółdzielni (a siedzą w jednej i drugiej prawie ci sami) poprostu prowadzą ludność do ruiny materialnej. Wspominając o spółdzielni zwłaszcza elektryfikacyjnej, jeden z gospodarzy odpowiedział mi, że to co mu uczyniono doprowadzić go może do samobójstwa.

Czyż to nie wymowny obrazek?

Przypomina mi się powiedzenie pewnego poważnego w Polsce społecznika, że „niektóra część społeczeństwa nie dorosła do spółdzielni”.

Jeśli się patrzy z bliska na stosunki płuźnickich spółdzielni, to ten społecznik ma świętą rację. Należałoby, aby uchronić rzeszę spółdzielców, przyjąć im z pomocą — odsunąć ludzi stojących na czele tych spółdzielni.

Jak nie umieją gospodarzyć cudzemi pieniędzmi — niech idą i to jaknajwcześniej. — W Płuźnicy i okolicy nadto się też wiele mówi, że nowy kierownik spółdzielni mleczarskiej też nie jest w porządku z szerszą gromadą członków...

Ale przejdźmy do życia kulturalnego Płuźnicy. Jest tu kilka organizacji społecznych: Koło BBWR., dalej istnieje tu oddział Związku Strzeleckiego, Młodzież Żeńska a pozatem jest kilka organizacji o charakterze kościelnym, religijnym, dalej Kółko Rolnicze itp. organizacje. —

Najwięcej jednak prawie pracuje placówka Powstańców i Wojaków, licząca 52 członków. Gdy się podzieli placówkę na zawody, to należą do niej: 24 rolników, 4 robotników, 8 rzemieślników — reszta różne zawody. Z tego wynika, że najczęściej należą do placówki rolników. Na zebrań przychodzą członkowie przeważnie w 70 proc. Sprawy sekretarskie prowadzi bardzo dzielnie p. F. Gzella, kierownik miejscowej szkoły.

Zasługą placówki jest wybudowanie strzelnicy małokalibrowej, której otwarcie nastąpi już w niedzielę 8 kwietnia. Czyż to nie ładny dorobek krótkiej pracy, jeśli się zważy, że placówka istnieje dopiero od października 1932 r.?

Nie na miejscu byłoby, gdybyśmy nie wspomnieli o mrówczej pracy oddziału Związku Strzeleckiego, który pracuje ręką w rękę z Powstańcami i Wojakami oraz Kolem BBWR. Stan liczebny tych organizacji systematycznie wzrasta, co jest dowodem dojrzałości obywatelskiej szerszego ogółu Płuźnicy i okolicy.

Życie kulturalno-społeczne w Płuźnicy stoi na należytych poziomach, czego dowodem są urządzone od czasu do czasu różne obchody, przedstawienia, zabawy i inne imprezy, których nie sposób wliczyć.

A temu pulsującemu życiu, gospodarczemu patrolują ludzie stojący daleko od demagogii, nienawiści partyjnej, jak p. p. Reimann z Czapel, Walkowiak z Płuźnicy, Gzella, kier. szkoły z małżonką, Dąbrowski Br. i wielu innych. A teraz o czemś innym...

Dawniej w okolicy Płuźnicy było wiele kradzieży. Ludność żyła w ciągłej obawie o swoje mienie. A teraz kradzieże ustały. Policję tu jakoś sobie chwala, mówią o niej z szacunkiem. O komendancie posterunku mówili mi, że „klawny” chłop. Może prawda — ja jeszcze go nie poznałem.

Kiedy już jestem w Płuźnicy, „wałę” na zamek. Naprawdę ładny — ale szkoda go bo się rozwała. Nie wszystkie pokoje zajęte. Gdyby ten zameczek odrestaurować, przyniosłoby wiele jeszcze pożytku. Np. gdyby tam urządzić letnisko?

Płuźnica ma ku temu wszelkie dane: wodę, (mało w niej ryb!), niedaleko las no i świeże powietrze. Urządzenie letniska w Płuźnicy dałoby jej mieszkańcom niezłe dochody. Warto by nad tem pomyśleć! —

„Łazęga” moja po Płuźnicy kończy się. — Przedtem jednak wpadam do oberży p. Dąbrowskiego „na dyngus”. U p. D. zastaję kilku znacniejszych gospodarzy nie tylko z Płuźnicy ale z okolicznych wiosek.

Niestety z gospodarzami jakoteż z gościnnym p. D. — nie mogę dłużej rozmawiać, bo czas uchodzi a ja muszę jęszcze „wpaść do Czapel”.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Oran.

DEWALUACJA WSZERZ I WZDŁUŻ.

Paryska l'Information ogłosiła zestawienie, obrazujące stan wszystkich walut świata z końcem lutego 1934. Zestawienie to jest niesłychanie pouczające i daje nam następujący obraz:

6 państw: Polska, Francja, Holandia, Szwajcaria, Belgja, Litwa — zachowało standard złota bez zmian, nie wprowadzając jednocześnie żadnych ograniczeń walutowych. Waluty tych państw wykazują więc tylko normalne wahania.

Do powyższych 6-ciu państw dodać trzeba jeszcze Indochiny, które wprowadziły w przeciagu ostatnich czterech lat zmieniony system walutowy, przechodząc z waluty srebrnej do złotej, jednak parytet utrzymały.

8 państw: Niemcy, Włochy, Austria, Bułgaria, Łotwa, Rumunia, Jugosławia — teoretycznie zachowały parytet złoty, wprowadziły jednak ograniczenia dewizowe, za którymi kryje się w większości wypadków deprecjacja, liczbowo bliżej nieokreślona.

Na osobne traktowanie zasługują dwa państwa: Czechosłowacja w lutym r. b. zmieniła zawartość złota w koronie, nie przestając być państwem o złotej walucie, która nb. narazie trzyma się w nowym parytecie. Stany Zjednoczone na początku lutego r. b. również zmniejszyły zawartość złota w dolarze, jednak po długim okresie faktycznej deprecjacji i bez powrotu do ortodoksyjnego systemu złotego. Korona czeńska jest obecnie najwięcej zdeprecjonowana jest peso meksykańskie, drugie miejsce zaś zajmuje yen japoński. Deprecjacja waluty japońskiej, przewyższając deprecjację walut większości innych krajów eksportujących, stwarza właśnie dla Japonii poważną premję eksportową.

PIECHOTĄ PO ASEKURACJE.

Ze wsi Wierzbiana (pow. Kamionka Strumiłowa) przybył do Warszawy piechotą mieszkaniec tej wsi, Łoziński.

W ciągu 13 dni przebył on piechotą kilkaset kilometrów, ażeby w dyrekcji ubezpieczeń wzaj. w Warszawie przedstawić swoje pretensje w sprawie wypłaty premii asekuracyjnej.

Zabudowania Łozińskiego ubezpieczone na 1.850 zł. spaliły się jeszcze w r. 1931. Łoziński dotychczas się nie odbudował, gdyż pozostałości nie nadają się do użycia na budulec.

Przez trzy lata dopominał się on w okr. urzędzie ubez. o wypłatę premii asekuracyjnej. Kiedy ostatecznie przekonał się, że wszelkie jego zabiegi są bezskuteczne, wybrał się piechotą do Warszawy, aby tu szukać sprawiedliwości.

Sprawą Łozińskiego zajął się jeden z posłów sejmowych.

ZMIANY W ROZPORZĄDZENIU O BANKU AKCEPTACYJNYM.

W Dz. Ust. Nr. 23 poz. 173 ogłoszone zostało rozp. Min. Skarbu z dnia 9. III. 1934 r., które wprowadza szereg zmian w rozp. min. skarbu z dnia 26 czerwca 1933 r. o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.

Rozporządzenie to przynosi szereg przepisów łagodzących zbyt rygorystyczne wymagania rozp. z dnia 26 czerwca 1933 r. Do przepisów tych należą:

Umożliwienie zawierania układów konwersyjnych właścicielom gospodarstw wiejskich o obszarze do 25 ha, obciążonych powyżej 75 proc. szacunku tych gospodarstw, zmniejszenie w niektórych wypadkach najniższej granicy zadłużenia przy zawieraniu układów z właścicielami gospodarstw o obszarze ponad 100 hektarów, oraz gospodarstw o obszarze do 50 hektarów, jak również obowiązkowe zrzeczenie się przez instytucje wierzytelności pretensyj z tytułu wierzytelności konwertowanej do osób współzobowiązanych z dłużnikiem (chodzi tu o t. zw. „weksle grzechez”).

Powyższe zmiany wywołane są znanym ogólnie wielkim spadkiem rentowności rolnictwa tak, iż ustalone w rozporządzeniu ministra skarbu z dnia 26 czerwca r. ub. normy częstokroć są zbyt ciężkie dla rolników i powodują, iż układy nie mogą być zawierane, szczególnie jeżeli chodzi o gospodarstwa mniejsze; przepis zaś o zwalnianiu osób współzobowiązanych ma na celu potrzebę usunięcia z obrotu gospodarczego fikcyjnego zobowiązania.

Wreszcie wprowadzone zostały w rozporządzeniu nowelizującym przepisy, ustalające terminy, od jakich pomoc skarbu Państwa stosowana będzie w zmniejszonej skali. Ma to na celu zmuszenie stron zainteresowanych do spiesznej zawierania układów.

„KOSZTY UTRZYMANIA” W WIĘZIENIACH I ARESZTACH.

Rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości ustaliło wysokość kosztów utrzymania w więzieniach i aresztach osób skazanych i tymczasowo aresztowanych. (Dz. U. 23, poz. 175, z br.)

Na czas od 1 kwietnia rb. aż do odwołania dzienny koszt utrzymania w więzieniach ustalony został na 1 złoty, z czego na wyżywienie przypada 45 groszy. Wysokość wyżywienia w aresztach gminnych na obszarze apelacji lubelskiej, warszawskiej i wileńskiej, oraz na obszarze Sądu Okręgowego w Kaliszu i Sądów Grodzkich w Aleksandrowie, Brześciu Kujawskim, Chodczu, Lipnie, Radziejowie i Włocławku ustalono na 60 groszy dziennie od osoby.

KOMUNALNY PODATEK OD SZYLDÓW W SKLEPACH TYTONIOWYCH.

W powyższej sprawie Min. Spraw Wewn. pismem z dn. 24. II. 1934 r. Nr. SF. 39/5/2 wyjaśniło, iż szyldy w przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów tytoniowych nie są wolne od komunalnego podatku od szyldów, ponieważ ani art. 17 ustawy z 11. VIII. 1923 r. (Dz. U. z r. 1932, poz. 884), ani też statut wzorowy ogłoszony w formie załącznika do rozp.

Min. Spraw Wewn. z 25. XI. 1932 r. (Dz. U., poz. 937) nie przewidują zwolnienia dla tych szyldów.

Okoliczność, iż umieszczanie szyldów przez przedsiębiorstwa sprzedaży wyrobów tytoniowych nakazane jest przepisami § 19 ust. 2 lit. „f” rozp. Min. Skarbu z 31. III. 1932 r. (Dz. U. poz. 266) nie uzasadnia zwolnienia tych przedsiębiorstw od obowiązku opłacania komunalnego podatku od szyldów, gdyż — mimo takiego nakazu umieszczania szyldów — szyldy te nie tracą charakteru reklamowego, o którym mowa w § 1 p. 2 powołanego wyżej statutu wzorowego.

Zresztą analogiczne przepisy, nakazujące uwidocznienie na zewnątrz charakteru przedsiębiorstwa, znajdują się również i w innych ustawach, w art. 35 prawa przemysłowego z 7. VI. 1927 r. (Dz. U., poz. 468), co jednak nie stoi na przeszkodzie opodatkowaniu przedsiębiorstw, rządzących się tem prawem, komunalnym podatkiem od szyldów.

ZACHOWYWANIE W TAJEMNICY PRZEZ URZĘDNIKÓW WIADOMOŚCI O STOSUNKACH MAJĄTKOWYCH OBYWATELI.

W powyższej sprawie wydał P. Minister Spr. Wewn. następujący okólnik do PP. Wojewodów i Starostów:

Doszło do mojej wiadomości, że pewne wywiadownie handlowe zwracają się prywatnie do urzędników zarządów gminnych z prośbami o objęcie funkcji ich korespondentów-informatorów.

Wobec tego wyjaśniam, że obowiązujące przepisy podatkowe (art. 19 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 746, art. 44 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Dz. U. R. P. z r. 1925 Nr. 58, poz. 411 i inne) wyraźnie zastrzegają, że urzędnicy państwowi, urzędnicy samorządowi, członkowie komisji szacunkowych, rzeczoznawcy i wszystkie osoby, które w toku czynności urzędowych powzięły wiadomości o interesach i stosunkach majątkowych podatników, obowiązani są zachować te wiadomości w ścisłej tajemnicy. Niedopuszczalne jest przeto, aby urzędnicy państwowi lub samorządowi wykorzystywali posiadane wiadomości tego rodzaju dla informowania prywatnych wywiadowni kredytowo-handlowych.

Zechęć P. P. wydać w tej sprawie dalsze stosowne zarządzenia.

DORĘCZANIE KART I ZAŚWIADCZEŃ MOB. PRZEZ GMINY.

Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje, że w niektórych zarządach gminnych (miejskich) zbyt długo przetrzymywane są karty mob. i zaświadczenia mob., przesyłane przez powiatowe komendy uzupełnień, celem doręczenia rezerwistom.

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi władze Wojewódzkie i Powiatowe Administracji ogólnej o wydanie zarządzenia wspomnianym organom ustrojowym związków samorządowych.

1) aby przesyłane im przez P. K. U. karty mob. lub zaświadczenia mob. były doręczane rezerwistom bez żadnej zwłoki i w najkrótszym czasie, a potwierdzenia odbioru kart (zaświadczeń) zwracane niezwłocznie do P. K. U.,

2) ażeby zarządy gminne (miejskie) zwracały do P. K. U. najpóźniej w ciągu miesiąca od daty wysłania z P. K. U. te karty mob. i zaświadczenia mob., które z jakichkolwiek powodów nie zostały doręczone adresatom z podaniem w miarę możliwości ich nowych adresów lub też powodów niedoręczenia i

3) aby zarządy gminne (miejskie) traktowały z jednakością ważnością i starannością, pod względem doręczenia, zarówno karty mob., jako też i zaświadczenia mob.

Jednocześnie nadmieniam, że P. K. U. otrzymały zarządzenie ze strony władz wojskowych, aby powiadamy powiatowe władze administracji ogólnej o tych zarządach gminnych (miejskich), które zbyt długo przetrzymują i nie doręczają rezerwistom nadsyłanych przez P. K. U. kart mob. lub zaświadczeń mob.

PRZYMUS ZAKŁADANIA BIBLIOTEK PRZEZ SAMORZĄDY.

Jak donosi Ag. Press, opracowany został projekt ustawy, nakładający na związki samorządowe obowiązek zakładania i utrzymywania samorządowych bibliotek publicznych.

Każdy powiatowy związek samorządowy, założyć ma powiatową bibliotekę centralną, która organizować będzie biblioteki ruchome i wypożyczać komplety książek bibliotekom gminnym. Każda gmina wiejska, licząca co najmniej 2000 mieszkańców, oraz każda gmina miejska utrzymywać muszą gminną bibliotekę publiczną. Gminy wiejskie, liczące mniej niż 2000 mieszkańców, mają obowiązek perjodycznego wypożyczania bibliotek ruchomych z powiatowych bibliotek centralnych. Gminy miejskie, których ludność przekracza 50 tysięcy mieszkańców, tworzyć mają oddziały biblioteczne na każde 25 tysięcy mieszkańców. Rozporządzenie rządowe ustalić może odmienne zasady zakładania bibliotek publicznych w Warszawie oraz w miastach, liczących ponad 200 tysięcy mieszkańców.

Koszty zakładania i utrzymywania samorządowych bibliotek publicznych ponoszą gminy dla gminnych, a powiaty dla powiatowych bibliotek centralnych. Odpowiednie kwoty mają być wstawione do budżetów komunalnych. Wysokość wydatków na założenie i kompletowanie bibliotek ustalać ma perjodycznie dla poszczególnych województw rozporządzenie ministrów oświaty, spraw wewnętrznych i skarbu. Wydatki te ustalane będą w granicach od 5 do 25 groszy na jednego mieszkańca rocznie. Niezależnie od wydatków na założenie i kompletowanie bibliotek, związki samorządowe obowiązane są dostarczać obsługi fachowej oraz lokali wraz ze światłem i opalem. Władze nadzorcze mają prawo na koszt związku samorządowego zakładać i utrzymywać biblioteki, jeśli dana gmina lub powiat nie wykonywa obowiązków, wynikających z ustawy lub wykonywa je nienależycie.

Minister oświaty powołuje komisje oceny książek i ogłasza wykazy książek dla samorządowych bibliotek publicznych. Za przeprowadzenie oceny książek, zgłoszonych przez nakładców, pobierane będą opłaty administracyjne, ustalone przez ministra oświaty.

Korzystanie z bibliotek publicznych jest bezpłatne. Jedynie w okresie 10 lat od założenia biblioteki gminnej pobierane być mogą opłaty za wypożyczenie książek do domu w wysokości nieprzekraczającej 50 groszy miesięcznie w miastach i 20 groszy w gminach wiejskich. Władze nadzorcze ustalają wysokość opłat za wypożyczenie przez gminy bibliotek ruchomych oraz kompletów książek od powiatowych bibliotek centralnych. Projekt przewiduje, iż pokrycie całego kraju siecią bibliotek samorządowych dokonać się ma w ciągu 10 lat.

WYJAZD OSADNIKÓW DO ESPIRITO SANTO W BRAZYLJI.

W roku bieżącym wyjechały już 2 transporty osadników, udających się na kolonję „Biały Orzeł” (Agua Branca) w stanie Espirito Santo w Brazylii. Dalsze transporty odchodzić będą w odstępach 4—5 tygodni.

Trzeci z rzędu transport wyjedzie z Warszawy dnia 16 kwietnia rb., a dnia 18 kwietnia z portu Genua na statku „Conte Biancamano” wyjedzie do Rio de Janeiro. Po pobycie kilkudniowym na Wyspie Kwiatów transport wyruszy w dalszą drogę do Victorji, stolicy stanu Espirito Santo, poczem uda się koleją i samochodami, a wreszcie mułami na kolonję. Cała podróż łącznie z pob. w portach dla załatwienia różnych formalności trwa około 4 tygodni.

Bliższych informacji udziela Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (ul. Niecała 7) Oddziały i Agentury Syndykatu na prowincji oraz Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie (ul. Kopernika 30).

W SPRAWIE WYJAZDU DO POŁUDNIOWEJ AFRYKI I AUSTRALJI.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że bezpłatny paszport emigracyjny do Afryki Południowej lub Australji otrzymać mogą jedynie osoby, które otrzymały z tych krajów wezwanie imienne.

Zwraca się uwagę, że na wspomnianych wezwaniach podana jest data ważności i należy bezwzględnie dopilnować, aby podróż odbyć w tym terminie, tj. wylądować z wezwaniem nieprzetęminowanym.

Wobec tego, że wezwania z tych krajów są różnorodne, jak również karty okrętowe są nadsyłane na towarzystwa okrętowe, które nie mają koncesji na przewóz emigrantów z Polski, emigranci winni, we własnym interesie posiadane dokumenty przesać do Syndykatu Emigracyjnego w celu sprawdzenia ważności, otrzymania rozkładu jazdy okrętów i wiadomości odnośnie odbycia podróży. Centrala Syndykatu Emigracyjnego mieści się w Warszawie przy ul. Niecałej 7, zaś Oddziały i Agentury Syndykatu są w większych miastach Polski.



Podczas ostatnich rozruchów strajkowych w Belgji doszło w kilku miejscowościach do poważnych starć między policją a strajkującymi.

NAJBOGATSZY I NAJLEPSZY KAMIENICZNIK W ANGLJI.

Królem kamieniczników nazywają w Anglii księcia Westminster, jednego z najbogatszych ludzi na świecie. Książę Westminster obchodzi obecnie 55-tą rocznicę swych urodzin. Książę posiada w Londynie olbrzymie tereny, moc domów w różnych dzielnicach miasta. Wartość nieruchomości należących do księcia obliczają na 20 milionów funtów (zgorą 700 milionów złotych). Sporo domów znajduje się w ubogich dzielnicach Londynu. Ale książę cieszy się opinią nie tylko najbogatszego, ale i najlepszego kamienicznika w stolicy Albjonu. Jest bardzo względny, jak mówią, dla niepunktualnych i niezamożnych lokatorów. Bardzo często sam płaci za nich zaległy czynsz, przyczem czyni to w sposób wysoce delikatny: posyła pieniądze na komorne lokatorowi z tem, aby on sam wpłacił zaległość do biura administracji nieruchomości książęcych.

Gdy w roku 1929 książę ożenił się, uczynił z tej racji prezent iście książęcy swoim lokatorom: podarował im komorne za dwa lata. Nic dziwnego, iż ludzie odczuwający kryzys usiłują na wszelkie sposoby zaliczyć się w poczet lokatorów domów księcia Westminster, który nie uznaje sądów, ani eksmisji w sprawach komornianych. Niewielu cprawda kamieniczników bierze przykład z postępowania księcia, ceniąc sobie wyżej pieniądze niż dobrą opinię i uznanie u ludzi.

DZIWACTWA NOWEGO ŚWIATA.

Trudno przewidzieć i obliczyć dziwa, do jakich zdolni są Amerykanie.

W Los Angeles powstała specjalna akademja gwizdania. Ta wiele pożyteczna i artystyczna uczelnia powstaje pod kierownictwem pewnej damy, która wpadła na pomysł założenia akademji, gdzie studenci kształcą się na... ptaki. Są tam klasy: słowików, kanarków, skowronków itp. —

W Nowym Yorku istnieje znów hotel dla psów. Jest to pałac, gdzie psy mają takie wygody, o jakich większość ludzi mogłaby zaledwie marzyć. Utrzymanie w takim hotelu kosztuje 5 dol. dziennie.

Gdzieindziej istnieje klinika położnicza dla kotek, urządzona z przepychem i wedle ostatnich wymogów weterynaryj.

W życiu prywatnym Amerykanów również roi się od ekscentrycznych pomysłów. Ostatnio odbył się głośny ślub w słynnym lokalu paryskim Lido. Goście, państwo młodzi i pastor nosili podczas ceremonji stroje kąpielowe. Sam obrządek odbył się... w wodzie.

KROWA, KTÓRA PIJE PIWO.

W mieście Salem (U. S. A.) budzi ogólną sensację... krowa.

W okolicy Salem znajduje się dużo farm mleczarskich. Na jednej z nich znajdowała się krowa, której wydajność mleka wynosiła poniżej przeciętnej.

Po kilku tygodniach krowa poprawiła się jednak tak bardzo, iż ilością dostarczonego mleka przewyższyła wszystkie inne krowy.

Zaciekawieni tem farmerzy zwrócili się do posiadaczki krowy, M. Shattuck, z prośbą o wyjaśnienie tej nagłej metamorfozy.

Miss Shattuck oświadczyła, iż w zimie, w czasie wielkich mrozów, podawała krowie piwo aby się nie przeziębiła...

Kuracja piwa wywarła niezwykle korzystny wpływ na zdrowie krowy.

Gdy dowiedzieli się o tem farmerzy, zaskarżyli miss Shattuck do sądu o nielegalną konkurencję. Sąd po wysłuchaniu opinii ekspertów uwolnił jednak oskarżoną, uznając iż krowa piwosz nie tylko dawała większą ilość mleka, lecz, iż mleko jej jakościowo nie różniło się nicem od mleka z innych farm.

Walka z fałszywymi informacjami prasowymi na terenie międzynarodowym

SUKCES AKCJI POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM.

W ostatnich dniach Sekretariat Ligi Narodów oficjalnie rozesłał do wszystkich rządowych biur prasowych oraz ważniejszych organizacji prasowych państw należących do Ligi Narodów memoriał i wnioski Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w sprawie rektyfikacji fałszywych informacji prasowych; wnioski te przedłożone były przez przedstawicieli Związku Wydawców na Międzynarodowej Konferencji Wydawców oraz Międzynarodowej Konferencji Prasowej, które odbyły się w Madrycie w listopadzie r. ub.; wydawców polskich reprezentowali na niej: — prezes Rady p. Feliks Mrozowski oraz dyrektor Związku p. Stanisław Kauzisk.

Sekretariat Ligi w obszernym piśmie zwraca uwagę biur oraz organizacji prasowych na treść memoriału polskiego, jego wagę i znaczenie wniosków polskich wydawców dla unormowania międzynarodowych stosunków prasowych oraz zarządza ankietę na temat objętego raportem zagadnienia, ponadto Sekretariat Ligi Narodów załącza sprawozdanie z posiedzenia Rady Ligi na którym raportowano wyniki konferencji prasowej w Madrycie i między innymi sprawozdanie o wnioskach polskich. —

Przedstawiciel Danji, Scavenius referując na Radzie Ligi rezultaty prac Konferencji Madryckiej, wspominał w raporcie swoim, że jednym

z najważniejszych zagadnień roztrząsanych przez tę Konferencję była sprawa rektyfikacji fałszywych informacji prasowych i że przedłożony przez Polski Związek Wydawców raport stanowi poważny w tej dziedzinie dokument informacyjny; Scavenius wyraził zdanie, że uwaga zainteresowanych organizacji prasowych winna być zwrócona na treść rezolucji uchwalonej przez Konferencję Madrycką oraz na treść dokumentu przedłożonego przez Polski Związek Wydawców.

Dalej referent zauważył iż Rada Ligi winna z radością przyjąć do wiadomości fakt, iż został już uczyniony pierwszy krok na drodze ku realizacji postulatów wysuniętych w raporcie Polskiego Związku Związku Wydawców, domagającego się regulowania sprawy rektyfikacji fałszywych informacji prasowych przy pomocy porozumień prasowych bilateralnych i multilateralnych. Faktem tym jest zawarcie w Madrycie przez Związek Wydawców Holandji, Polski i Szwajcarii układu w tej sprawie.

Na skutek tego referatu Scaveniusa Sekcja Informacyjna Ligi Narodów zarządziła rozesłanie do organizacji i biur prasowych memoriału polskiego wraz z protokołem wyżej omówionego posiedzenia Rady Ligi oraz zarządziła ankietę w tej sprawie.

Taryfy na przewóz bydła do powiatów nawiedzonych zarazą płucną

W kilkunastu powiatach wybuchła zaraza płucna bydła. Powiaty te są: Chełmno i Lubawa w woj. pomorskiem, Inowrocław i Września w woj. poznańskim, Rypin, Lipno, Nieszawa, Włocławek, Płock, Gostynin, Kutno i Łowicz w woj. warszawskim, oraz Łęczyca i Łódź w woj. Łódzkim.

Ponieważ według obowiązujących przepisów bydło zarazone podlega wybitciu, przeto niektóre gospodarstwa, zarówno mniejsze jak wię-

ksze zostały pozbawione całkowicie inwentarza dochodowego.

Wobec tego Główna Inspekcja Weterynaryj ministerstwa rolnictwa i reform rolnych wystąpiła z wnioskiem obniżenia taryf kolejowych o 50 proc. na przewóz bydła do wyżej wymienionych powiatów. O ileby zaraza wybuchła w przyszłości jeszcze w którymkolwiek powiecie, to stawka ulgowa byłaby stosowana przy przewozie i do tego powiatu.

Obniżka taryfy pocztowej

Rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 24 lutego 1934 r. w sprawie zmiany taryfy pocztowej wprowadzono z dniem 1 kwietnia br. zniżkę taryfy pocztowej w rozdziale IX opłat za świadczenia dodatkowe w obrocie wewnętrznym.

Poszczególne stawki, objęte zniżką, w zestawieniu z taryfą, obowiązującą od 1-go kwietnia 1934 r., przedstawiają się w sposób następujący:

	Obrót wewnętrzny	do 31. III. 34.	od 1. IV. 34.
Pozycja:		gr	gr
1. Polecenie przesyłek listowych		50	30
2. Zwrotne poświadczenie odbioru, żądane przy nadaniu przekazu		50	30
3. Zwrotne poświadczenie wypłaty, żądane przy nadaniu przekazu		50	30
9. Nadanie przesyłki rejestrowanej lub przekazu telegraficznego poza godzinami urzędów.		50	30
10. Zwrotne poświadczenie odbioru, żądane po nadaniu przesyłki		100	60
11. Zwrotne poświadczenie wypłaty, żądane po nadaniu przekazu		100	60
12. a) żądanie zwrotu lub zmiany adresu przesyłki pocztowej, przesłane drogą pocztową		80	60
b) żądanie zmiany adresu innych przesyłek pocztowych poza przesyłkami zwykłymi i poleceniami (paczek, przekazów, listów wartościowych), przesłane drogą telegraficzną przy niezmiennym opłacie za telegram		80	60
15. a) żądanie zmiany pobrania lub zlecenia przesłane drogą pocztową		80	60
b) żądanie zmiany pobrania lub zlecenia, przesłane drogą telegraficzną — przy niezmiennym opłacie za telegram		80	60
35. dodatkowe poświadczenie nadania przesyłki rejestrowej		50	30

Punkt ciężkości obniżki opłat pocztowych, dokonanej z dn. 1 kwietnia 1934 r., leży przedewszystkiem w obniżeniu stawki za polecenie z 50 groszy na 30 groszy, tj. o 40%.

Zniżka poszczególnych pozycji waha się w granicach od 20 do 40 gr. Obok zniżki opłat za polecenie większe znaczenie mają zniżki stawek za nadanie przesyłek rejestrowanych, przekazów telegraficznych poza godzinami urzędowymi.

Czesław Zbysieński — Zaborowo

Modlitwa Siewcy

Zaledwie blask zorzy ozłocił niebios,
I nocnym cieniom wydarł panowanie —
Idę na zagon, gdzie się srebrzy rosa,
By ziarno rozsiać z łaski Twej, o Panie
Błagalną prośbę zanoszę w pokorze
Siew mój błogosław o Boże!

Niechaj to ziarno mym potem zroszone
Rzucone z wiarą na oczyszczoną niwę,
w Stokroc plony będzie rozmożone
Mocą Twoją świętą w którą wiarę żywię.
Rozpal w mem sercu nadziei zorze
Siew mój błogosław o Boże!

Nie skąp o Panie słonecznych promieni
Ani ożywych kropelek rosy,
Spraw, niech się zagon bujnie zazieleni
Niech wyrosną w ciężkie ziarna kłosy.
Zlej na ten zagon łask Twoich morze,
Siew mój błogosław o Boże!

Gdy już dojrzałe zafalują lany
Chyląc się ciężko w letnim słońcu skwarze —
Daj szczęśliwie zebrać, ja, Tobie oddany
Z najpiękniejszych kłosów wieniec złożę w darze

Oliarę z trudu i potu Ci złożę
Siew mój błogosław o Boże!

Dzisiaj rzewniej prośba moja płynie
Twojej Panie pomocy wyglądam z nieba
Niech w doświadczon dzień dzisiejszy
Mnie i moim braciom nie zabraknie chleba.
Błagalną tę prośbę zanoszę w pokorze
Siew mój błogosław o Boże!

W SPRAWIE ROZPORZĄDZENIA O DOZORZE NAD MLEKIEM.

Ministerstwo opieki społecznej wydało do wojewodów okólnik w związku z rozporządzeniem o dozorcze nad mlekiem i jego przetworami. —

Wojewodowie zwrócić mają uwagę władz administracyjnych w kierunku wzmocnienia kontroli nad mlekiem w handlu domokrażnym, ulicznym, targowym, oraz mlekiem sprzedawanym z baniek. Kontrola dotyczyć ma zarówno warunków przewozu i sprzedaży mleka, jak i jego jakości. Wozy używane do przewozu mleka, nie mogą być miejscem sprzedaży.

Ministerstwo wyjaśnia, że intencją rozporządzenia jest zorganizowanie punktów zbiorczych mleka, które byłyby zapoczątkowaniem właściwych zlewni mleka, mających być w przyszłości jedynym pośrednikiem między wytwórcą a konsumentem.

Nowa radiostacja w Poznaniu

Sama aparatura stacji jest typu zupełnie nowoczesnego. Jest to bowiem pierwsza polska stacja, a jedna z bardzo nielicznych stacji europejskich, posługujących się t. zw. modulacją szeregową, która zapewnia wierne i plastyczne odtwarzanie dźwięków. Bardzo ważnym czynnikiem, który zapewnia stacji absolutną stałość długości fali, jest zastosowany w jej układzie generator lampowy, z kwarem, wykonany na podstawie ostatnich zdobyczy radiotechniki. Na całość aparatury nadawczej składają się: submodulator, modulator, t. zw. izolator, wzmacniacz modulowany i wzmacniacz mocy, w których pracuje 10 lamp katodowych. Lampy aparatury nadawczej są żarzone częściowo prądem stałym z prądnic, częściowo prądem zmiennym za pośrednictwem odpowiedniego transformatora żarzenia. Napięcie anodowych z których najwyższe wynosi 15.000 woltów, dostarczają prostowniki lampowe. Lampy wzmacniacza i lampy dużego prostownika są chłodzone wodą destylowaną.

Stacja posiada całkowitą automatyzację, t. zn. że uruchomienie jej i wyłączenie odbywa się za pomocą nielicznych organów, rozmieszczonych na stole manipulacyjnym, przy którym czuwa dziurny inżynier, mający przed sobą instrumenty kontrolne i pomiarowe. Szereg urządzeń sygnalizacyjnych i zabezpieczeniowych chroni aparaturę przed uszkodzeniami. Odpowiednia blokada uniemożliwia wejście do przedziału wysokiego napięcia przed jego wyłączeniem, a więc zabezpiecza personel przed wypadkami porażenia prądem.

Pieniądze!

Łatwo je zdobyć — trzeba tylko wiedzieć jak!
Zdradzamy na tem miejscu tajemnicę...

kup los

do 3-ciej klasy 29-tej. loterii klasowej w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego” a napewno wygrasz!
Idź i kup los — a nie pożalujesz!

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce	
				Wschód	Zachód
6	KW.	P.	Celestyna	5,11	6,23
7	"	S.	Hermana	5,09	6,25
8	"	N.	M.B.Bolesnej	5,07	6,26

— NIEDZIELA BIAŁA. Pierwsza niedziela po Wielkanocy nazywa się Niedziela Białą, czyli Pierwszą. Chcąc wytłumaczyć jej nazwę trzeba cofnąć się do czasów starożytności chrześcijańsk. kiedy to nowoobchrezeni słuchali przez osiem dni po Wielkanocy mszy świętej w białych szatach, mając w ręku płonące świece. Dopiero w pierwszej niedziele po świętach wielkanocnych składali białe szaty, stąd nazwa „Niedzieli Białej”.

Białe szaty miały wyobrażać niewinność, jaką zyskali przez chrzest św. Mówi o tem św. Ambroży: „Otrzymałeś białe szaty, aby ci przypomniły, że wyrzekł się grzechu i przywdziałeś strój niewinności, o którym mówi Psalmista Pański: Pokropisz mnie hizopem i będę oczyszczony; obmyjesz mnie i będę nad śnieg wybielony”. I dzisiaj, kiedy przy chrzcie św. kapłan wkłada dziecku na głowę biały czepek, mówi: „Przyjmij białą szatę i zanieś ją nieskalaną — przed sąd Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyś miał życie wieczne”.

Dzisiejsza niedziela nazywa się także „Quasi modo geniti”, co znaczy „jako nowonarodzone niemowlęta”, według pierwszych słów introitu mszy św. Nazwa ta odnosi się do nowoobchreznym, którym podawano dawniej do picia miód zmieszany z mlekiem, co miało wyobrazić wejście do prawdziwej Ziemi Obiecanej. Widzimy więc, że dawniejsze i dzisiejsze nabożeństwo „Niedzieli Białej”, którą poświęcamy szczęściu dzieci, wykazuje pewne podobieństwo.

Głębokie znaczenie ma również świeca, którą podawano przy udzieleniu chrztu św.; w Niedzielę Białą składali ją neofici w kościele, aby przez cały rok przyswiecała wiernym.

Blask świec, które nowoobchrezeni trzymali podczas nabożeństwa w ręku, wyobrażał światło, którem wiara chrześcijańska napelnia dusze i niebieski ogień miłości, który płonął w sercach tych przybranych dzieci. Jest to pojęcie naśladowaniem dawnych zwyczajów kościelnych, jeżeli dzieci po należytem przygotowaniu i z czystym sercem w Niedzielę Białą przystępują do pierwszej komunji św. U nas w Polsce dla chłodnej jeszcze pory w okresie Wielkanocy, dziećmi przystępują do pierwszej komunji św. dopiero na Zielone Świątki.

— PODZIĘKOWANIE. Na cele Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo złożyli: Tow. Spiewu św. Cecylii 3 zł., p. Ignacy Toczkiwicz 50 gr., za co składa serdeczne „Bóg zapłać”.

ZA ZARZĄD

H. Sigurska, skarbniczka

— NA CHALLENGE ofiarowali wzgl. zebrali w dalszym ciągu Pp. Dyr. Bulanda Wąbrzeźno 1 zł., Wójt Spitz Łobdowo 7 zł., Tow. Samod. Kupców Wąbrzeźno 2— zł., Szust notariusz Wąbrzeźno 2— zł., Burmistrz Kossek Kowalewo 7— zł., Gierszewski kier. szkoły Kowalewo 0,50 zł., TCL. Wąbrzeźno 5,00 zł., ZOKZ Wąbrzeźno 2,50 zł., Dąbrowski ref. Starost. 2 Koło LOPP Wójt Śląski Orłowo 10 zł., Przełoż. obsz. dw. Orłowo 10 zł., Soltys Hamer 20 gr., Lipnica 1,50 zł., Sicienek 1— zł., Lipnica 1,30 zł.

Komitet Powiatowy LOPP.

— GMINY MIEJSKIE I WIEJSKIE CZŁONKAMI LOPP. Zarządy gmin miejskich i wiejskich Kowalewa, Golubia, Piwnic, Chelmonia, Płużnicy, Dębowejłaki i Łabędzia w myśl apelu p. Ministra Spraw Wewnętrznych uchwały już przystąpienie na członków rzeczywistych LOPP. Jak się dowiadujemy podobne uchwały przeprowadzone są obecnie we wszystkich zarządach gmin. Świadczy to o głębokim zrozumieniu społeczeństwa dla pracy i celów organizacji tak pożytecznej jaką jest LOPP.

— PRZEDSTAWIENIE HARCERZY. W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 8-mej wieczorem Gimnazjalna Drużyna Harcerska wystawia w sali p. Klimka dwie arcywesołe komedje p. t.: „O człowieku, który redagował gazetę rolniczą” oraz „To polityka” — Marka Twaina. Ceny biletów: I-sze miejsce 0,99, II-gie miejsce 0,75, III-cie miejsce 0,50 zł. W dniu tym mamy się przekonać, że harcerze nie tylko umieją hasać po lasach, igrać na wolnym powietrzu, — tropić za śladami, lecz również są wspaniałymi komikami. Czysty dochód z przedstawienia przeznacza się na kolonje letnie dla niezamożnych harcerzy, ażeby mogli czas wakacyjny spędzić tak wesoło i beztrudnie jak niezawodnie spędzimy go podczas przedstawienia u p. Klimka. Niechaj nie zabraknie żadnego z sympatyków harcerstwa na przedstawieniu. Generalna próba w sobotę o godz. 4-tej po południu wstęp dla młodzieży szkolnej 25 gr.

— SZAJKA ZŁODZIEJSKA Z WĄBRZEŻNA, SCHWYTANA W POW. BRODNICKIM. Od dłuższego czasu w okolicach Grabówca, Płachot, Kawek pow. brodnickiego dokonywano licznych kradzieży. Policja tamtejszego powiatu po mozolnych dochodzeniach wykryła złodziejską szajkę do której należeli: *Wisniewski Ludwik* bez stałego miejsca zamieszkania, *Eichberger St., Gajtkowski Antoni, Sliwinski Franciszek, Szczodrowski Stefan i Eichberger Stefan*, wszyscy z Wąbrzeźna.

Wyżej wymienieni dokonali kradzieży: w Grabówcu, Płachotach i Kawkach. Przeważnie kradli świnie, drób i nabią. Złodzieji odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Nareszcie się tej szajce złodziejskiej powinęła noża.

— SZKOŁA ROLNICZA W CHELMŻY przyjmuje wpisy uczniów na rok szkolny 1934—1935. Kandydaci winni się zgłaszać osobiście we wtorki i piątki w godzinach od 9 do 14 do kancelarii szkolnej lub listownie w każdym czasie. Od kandydatów wymagane są:

1. ukończenie 17 lat życia, 2. ukończenie szkoły powszechnej, pochodzenie ze wsi (pożądane z gospodarstwa).

Prospekty na żądanie przesyła Szkoła.

— PRZEDSTAWIENIA SZKÓŁ NIE BĘDZIE. Proszeni jesteście o odwołanie notatki z poprzedniego numeru mianowicie o przedstawieniu szkół, które miało odbyć się w niedzielę w sali p. Klimka.

Kiedy przedstawienie się odbędzie kierownictwa szkół podadzą w swoim czasie do wiadomości.

— DALSZY SPROWADZANIE LUDZI DO PRACY. W poprzednim numerze donosiliśmy, że właściciel majątku Gawliwice sprowadził do pracy ludzi aż z pod Kalisza — obecnie dowiadujemy się, że drugim takim nierozumiejącym doli bezrobotnych jest p. *Rudnicki z Gzik*, który sprowadził ludzi do pracy aż z Rusiec Łódzkiej. Komu jak komu, ale panu Rudnickiemu bardzo się dziwimy — przecie p. R. zasiadając w Wydziale Powiatowym, dokładnie zna dolę bezrobotnych z okolicy. I jeszcze nie wie, że w pierwszym rzędzie należy tych ludzi przyjąć do pracy?

— WYWIADÓWKA w Gimn. w Wąbrzeźnie odbędzie się jak zwykle w piątki po pierwszym każdego miesiąca, tj. w piątek, dnia 6 kwietnia br. po lekcjach szkolnych. Przybycie rodziców jest pożądane ze względu na klasyfikację za trzeci okres.

— NOWOMIANOWANY komendant posterunku p. str. przodownik *Czerwiński J.* objął z dniem wczorajszym urządzenie.

— EGZAMINY WSTĘPNE do Gimnazjum w Wąbrzeźnie odbędą się tak dla uczniów jak i dla uczennic przed wakacjami z początkiem czerwca br. Szczegółowy termin ich poda Dyrekcja później — po ustaleniu terminów maturalnych. Ucenice i uczniowie z kl. VI-ej Szkoły Pow. do kl. I-ej gimnazjalnej egzaminowani będą tylko z języka polskiego (z historji), z geografji (z przyrody) i z matematyki — (z geometriji).

— ZGŁOSZENIA DO GIMNAZJUM PANSTWOWEGO w Wąbrzeźnie przyjmują Dyrekcja tegoż Gimnazjum już obecnie do kl. I-ej i II gimnazjalnej (nowego ustroju) oraz do kl. V, VI i VII (dawnego ustroju). Zgłoszenia należy uskutecznić najlepiej pisemnie (bez stem-

pla). Ucenice i uczniowie zgłoszeni wcześniej mogą liczyć na pierwszeństwo na wypadek ograniczenia liczby w przyjmowaniu.

— BURSA PRZY PANSTW. GIMN. w Wąbrzeźnie otwarta będzie w dalszym ciągu dla uczniów na rok szkolny 1934/35. Ze względu na przejęcie Bursy pod własny zarząd Towarzystwa opieki nad Bursą, przewidziane są zniżki w opłatach za Bursę. Kierownikiem wychowawczym i gospod. ma być w Bursie w r. szkolnym 1934/35 ks. prof. Brejski Jan i p. prof. Berndt Paweł.

— SPADKOBIERCA. Sekcja Teatralna przy TCL. wystawiła wczoraj wieczorem w „Dworze Wąbrzeskim” 3 aktową komedję Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca”.

Komedja ta, nie pozbawiona sentymentu, wykazuje przywiązanie do ziemi, Obierzyńskiego spadkobiercy majątku Samosęki, odziedziczonym po stryju. Obierzyński, będąc młodym uciekł z domu stryja do Ameryki, gdzie pracował ciężko. Gdy wrócił aby objąć sukcesję, — zakochał się w młodej dziewczynie, córce gospodyni. Dziewczyna — Wiktoria nie chciała wyjść za Obierzyńskiego starszego od niej. — Obierzyński odgadł to i przynęcony postanowił sprzedać Samosęki. Lecz pomiędzy Obierzyńskim a włóścianami powstała sprzeczka na tle oddania im serwitutów, na co O. nie chce się zgodzić. Raz podczas kłótni uniesiony gniewem Obierzyński rani widłami wieśniaka Cwierciaka. Cwierciak niepomny na krzywdę zaprasza Obierzyńskiego na ojca chrzestnego dla swego wnuka. — Później okazuje się iż w Obierzyńskim kocha się jego gospodyni a matka Wikty, która jest odpowiedniejszą dla niego żoną, Obierzyński postanawia się z nią ożenić i pracować wyteżenie na ziemi ojczystej.

Oto treść komedji.

Amatorzy, zwłaszcza p. Jan Sass w roli Obierzyńskiego grał świetnie. Sekundowali mu w tem p. Marta Wesółowska w roli pani Katarzyny, panna Stefania Piotrowska w roli panny Wikty, panna M. Sigurska w roli Bitkowskiej oraz p. Edm. Paszotta w roli Antoniego kamerdynera.

Dalsze role, które odtworzyli — p. p. Irena Twardowska, Feliks Reiman, Witold Sigurski, Józef Pastuszek, Felcja Piotrowska, Walerja Grabowska — wypadły również dobrze. Całość więc wypadła nadspodziewanie. Dlatego licznie zgromadzona publiczność darzyła amatorów niemiłkającimi oklaskami.

Niech żalują ci, co nie widzieli naprawdę pięknej gry amatorów.

Spodziewamy się, że gdyby sztuczkę jeszcze raz powtórzono, naprawdę miałaby równe jak pierwszy raz powodzenie.

— NIEPOGODĘ mamy już od wczoraj wieczora. Deszcz zaś pada od dziś rana. Nawet od czasu do czasu padały płatki śniegu, które jednak zaraz stopniały.

— TELEFONY BĘDĄ W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA CZYNNE DO GODZ. 21-SZEJ! Dowiadujemy się, że telefony w niedzielę i święta będą czynne od 7 wzgl. 8 rano do godziny 21-ej (9) w. bez przerwy. Służba w dniu powszednie pozostaje bez zmian.

Z powiatu

— PLYWACZEWO. (Zebranie Kółka Rolniczego). W niedzielę 8 bm. o godz. 4-tej po poł. w sali Szkolnej odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego PTR. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— JARANTOWICE. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Jarantowice miało urządzić zabawę w dniu 2 bm. Z przyczyn od Stow. niezaplanowana zabawa się nie odbyła. Zabawa pożądana odbędzie się w niedzielę, 8. bm. połączona z przedstawieniem pt. „Kominarz i piekarz”. Początek o godz. 5 wieczorem.

— PŁUŻNICA. (Otwarcie strzelnicy). W niedzielę 8 bm. o godz. 13-tej odbędzie się otwarcie strzelnicy placówki Powst. i Woj. poczem nastąpi ostre strzelanie dla plac. Płużnica, Król. Nowawies i Mgów. Wieczorem zaś odbędzie się w sali p. Dąbrowskiego zabawa taneczna. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Na powyższe uprzejmie zaprasza Szan. Obywatelstwo Płużnicy i okolicy Zarząd

Golub

— NOWY WICEBURMISTRZ GOLUBIA. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej m. Golubia obrano p. *Daranowskiego* na wiceburm-

trza. P. Daranowski obrany został większością głosów i to radnych z Klubu BBWR. i NPR.

Ruch Towarzystw

— LEGJON MŁODYCH. W piątek, dnia 6 bm. odbędzie się zebranie Legionu Młodych w świetlicy TCL. Komendant

— ZEBRANIE MIESIĘCZNE KOŁA RZEMIESLNICZEGO BBWR, odbędzie się w piątek 6 bm. o g. 7.30 w. w hotelu „Dwór Wąbrzeski” w małej sali (na I piętrze) na które wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zapraszamy. Zarząd.

— BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE KOŁA ROBOTNICZEGO BBWR. W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 2-giej po poł. w dużej sali hotelu pod „Orłem” odbędzie się miesięczne zebranie Koła Robotniczego BBWR.

Przybycie wszystkich członków konieczne. Wstęp na salę zebrania za okazaniem legitymacji członkowskiej. Zarząd.

— ZWIĄZEK INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. Zebranie miesięczne odbędzie się w dniu 8 kwietnia o godz. 2-giej po południu w lokalu p. Markuszewskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— KÓŁKO ROLNICZE WĄBRZEŻNO. — W niedzielę dnia 8 bm. o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Klimka odbędzie się Walne zebranie Kółka Rolniczego Wąbrzeźno.

Z powodu ważnych spraw rolniczych uprasza się o liczny udział członków, jako też i ogół rolników. Zarząd.

— LEGJA INWALIDÓW. Zebranie Legji Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich komp. Wąbrzeźno odbędzie się w niedzielę 8 bm. o godz. 12-ej w lokalu p. Markuszewskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Od godz. 15-tej kursować będzie samochód do Piwnic na zabawę Legji. Zarząd

— K. S. „POGOŃ” — Wąbrzeźno. W poniedziałek, dnia 9 bm. odbędzie się zebranie miesięczne o godz. 8-mej wiecz. w lokalu drh. Hoffmanna. Przybycie wszystkich członków konieczne, z powodu omówienia bardzo ważnych spraw. Zarząd

— BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE ZWIĄZKU POWSTANCÓW I WOJAKÓW — PLACÓWKA WĄBRZEŻNO. Dnia 15 kwietnia br. o godz. 15-tej odbędzie się w lokalu pod „Orłem Nadzwyczajne Walne Zebranie.

Ze względu na bardzo ważne sprawy obecność wszystkich członków czynnych i wspierających pożądana. Zarząd.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— OBYWATELOWI Z ŁOPATEK. Prosimy o ściślejsze dane; gdzie, kiedy to było i nazwiska tych ludzi. Tak okólnikowo pisać nie można. —

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

dnia 5. IIII. 34 r.

Woły:

pełnomięsiste wytuczone nieoprzężane	64—70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—62
Mięsiste tuczone starsze	58—62
Miernie odżywione	40—44
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—66
tuczone mięsiste	52—58
nietuczone, dobrze odżywione starsze	42—50
miernie odżywione	38—42
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—68
tuczone mięsiste	50—58
nietuczone, dobrze odżywione	40—42
miernie odżywione	26—30

Jalowice:

Wytuczone pełnomięsiste	64—70
tuczone mięsiste	54—62
nietuczone, dobrze odżywione	48—52
miernie odżywione	40—44
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40—44

SWINIE:

a) pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi	80—84
b) pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi	74—78

Drukarnia i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szuczki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szuczka — Wąbrzeźno.



Niemożliwym
jest wypróbowanie
wszystkich środków
do prania!

Przeto należy pozostać
przy ogólnie cenionym
Persilu — na tem zawsze naj-
lepiej się wyjdzie! Nie da-
remnie od 25 lat twierdzą:

Co Persil to Persil



Ze względu na ogólne zainteresowanie, jakie wywołały nasze premie, postanowiliśmy również po świętach przeznaczyć dla naszej klienteli cały szereg wartościowych premij, a mianowicie: 1 maszynę do szycia, 1 wyżymaczkę, 1 płaszcz damski najmodniejszy, 1 koldre watawa, 1 kilim 3-metrowy w najmodniejsze wzory i 1 sztukę płótna białego dla tych PT. Klientów, którzy zakupią u nas do dnia 29 kwietnia jeden z niżej wymienionych kompletów.

Nr. 1. TYLKO ZA ZŁ 11,85

wysyłamy: 5 metry materiału na ubranie męskie lub na palto damskie pełnej podwójnej szerokości 140 cm (desenie bielskich kamgarów), 1 koszulę męską, 1 parę kalessonów z satynowym wykończeniem, 3 chusteczki męskie do nosa z ładnym kolorowym szlakiem lub 3 chusteczki damskie batystowe, 1 parę skarpetek męskich ciwrańowych i 1 krawat jedwabny najmodniejszy.

Nr. 2. TYLKO ZA ZŁ 12,90

wysyłamy: 4 metry materiału na elegancką suknię damską, 1 chustkę dużą do odziana w ładne kolorowe kraty jasne lub ciemne (rozmiar 12/4, 1 parę pantofli damskich (podać rozmiar obuwia), 1 swetr damski w ładne kolorowe desenie (ostatni krzyk mody), 1 koszulę damską madapolamową strojnie haftowaną we wszystkich kolorach lub 1 kombinację, 1 parę reform damskich, 1 parę pończoch jedwabnych i 3 chusteczki batystowe z ładnym ażurkiem.

Nr. 3. TYLKO ZA ZŁ 25,—

wysyłamy: 1 sztukę płótna białego 17 metrów w dobrym gatunku na bieliznę wszelkiego rodzaju, 4 metry materiału na ładną suknię damską, 6 metrów zefiru na koszule męskie dzienne, 5 metrów firanek kanowych do okien w najładniejsze desenie zakardowe i 12 metrów ręcznikowego białego w kostkę.

Wymienione komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowym na listowne zamówienie. Płaci się przy odbiorze towaru na poczcie. BEZ RYZYKA. Jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i NATYCHMIAST zwracamy pieniądze. Zamówienia należy adresować tylko do:

FIRMA „ŁÓDZKO-BIELSKA TKANINA, ŁÓDŹ,

ul. Św. Andrzeja Nr. 7/54.

UWAGA: Dnia 6 maja 1934 r. ogłosimy listę osób, które otrzymały premie.

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcia lub dobrze sprzedać — niepotrzebne przedmioty

Niech ogłosi

się natychmiast w

„Głosie“

którego dział reklamowy sownie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenie.

wstęp do
L.O.P.P.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 10 kwietnia br. o godz. 9 przed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w moim biurze ul. Mickiewicza 6 w Wąbrzeźnie. 50/34

maszynę do liczenia firmy „Sundstrand“ oszacowaną na 3000,— zł.

(—) GŁOWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 kwietnia br. o godz. 9,15 przed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Marsz. Piłsudskiego 6 w Wąbrzeźnie 782/34

samochód osobowy „Essex“ oszacowany na sumę 3000,— zł.

(—) GŁOWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 10 kwietnia br. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę na składnicy przy ul. Ogrodowej w Wąbrzeźnie 709/34

1 siewczarkę i 1 parę bron.

(—) GŁOWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie

OBWIESZCZENIE.

Dnia 10 kwietnia br. o godz. 9,45 przed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 12 w Wąbrzeźnie 945/34

1 fortepian oszacowany na sumę 500,— zł.

(—) GŁOWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Niniejszem podaje się do łaskawej wiadomości, że firma

J. Wierzbowski

Wąbrzeźno — Rynek 14

Skład Bławatów i Towarów Krótkich

PRZYJMUJE DO CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA I FARBOWANIA

wszelką garderobę damską, męską i dziecięcą

Wykonanie staranne — a ceny niskie. Wysyłki skutecznie dwa razy tygodniowo i to w środę i w sobotę.

Chemiczna Pralnia i Parowa Farbiarnia

„LECH RADZYŃSKI“ — Grudziądz

300.000 złotych



A jak je zdobyć? Kup zaraz los do 3-ciej klasy 29-tej Loterii Państwowej w szczęśliwej Kolekturze — — —

Głosu Wąbrzeskiego

Losy już nadeszły — więc należy się spieszyć z zakupem

możesz zdobyć
w jednej
minucie!!



**Czeladnik
stolarski**

potrzebny zaraz. Wiad. w adm. „Głosu“

Siano

na sprzedaż.

Fr. Jankowski

ul. Dolna 1

Pokój

umebl. dla 1-2 panów z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia.

Gołębiowska

Grudziądzka 6

Sięję truciznę

na mojej roli.

Antoni Jankowski

Sierakowo

Gospodarstwo

4 morgi ogrodowej ziemi z dobrymi budynkami żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Zdłoszenia do adm. „Głosu Wąbrzeskiego“

Urządnik

państwowy dobry płatnik

poszukuje

3 pokojowego mieszkania

Oferty do Gł. Wąbrzesk.

3 lamp.

Radjo—

Odbiornik

używany w dobrym stanie wraz z głośnikiem „Nora“ i akumulatorem, sprzeda. Wiad. wyb. pod gł. dw. nr. 17

Zgubiony

przez p. Smolińskiego weksel in blanco wystawiony przez Bolesława Klabuhna niniejszem się

unieważnia

Smoliński,

Klabuhn



Na całej kuli

ziemskiej

uznaje się

stwierdzoną

prawdę że

tylko

**reklama
ogłoszeniowa**

jest dźwignią każdego przedsiębiorstwa, tem więcej w obecnych czasach

Cieżar kryzysu

odczuwają tylko firmy nie rozumiejące potrzeby ogłaszania się. Ogłoszenia umieszczane w GŁOSIE przynoszą wielki zysk.

Hallo! Hallo!

Wykonuję

wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa jak

golenie 10 gr.

strzyżenie włosów 30 gr

ondulacja damska 80 gr.

w domu i poza domem

po bardzo niskich cenach:

Proszę się przekonać

O łaskawe poparcie proszę

FR. JANKOWSKI

WĄBRZEŹNO

ul. Dolna 1

OGŁASZAJCIE SIĘ W

„Głosie

Wąbrzeskim“